

Zuzanna Topolińska*

Macedońska Akademia Nauk i Sztuk
Centrum Badawcze Lingwistyki Arealnej im. Bożidara Vidoeskiego
Skopje

**Organizacja treści w gramatyce pisanej
wg formuły „treść > forma”
(perspektywa słowiańska)¹**

Język dysponuje dwiema, i tylko dwiema, procedurami formalizowania informacji: leksykalizacją i gramatykalizacją. W wyniku leksykalizacji pojęcia generyczne – predykaty, rezultat naszej konceptualizacji świata – przybierają postać jednostek leksykalnych, leksemów. W wyniku gramatykalizacji regularne, przejrzyste, przewidywalne wykładniki formalne uzyskuje informacja z zakresu kategorii semantycznych szczególnie ważnych dla szczęśliwego przebiegu komunikacji językowej, takich jak ocena prawdziwościowa przekazu, wymagania (prośby, rozkazy, pytania...), jakie stawiamy naszemu rozmówcy/adresatowi tekstu, lokacja w czasie i przestrzeni sytuacji, o których mowa, ocena ilościowa uczestników tych sytuacji, tj. materialnych, ożywionych i nieożywionych części świata realnego i/lub abstrakcyjnych części świata wirtualnego, mentalnego i in.

* Zuzanna Topolińska, Professor Emeritus, Macedonian Academy of Arts and Sciences. Research Center for Areal Linguistics „Božidar Vidoeski”, Skopje, Macedonia.
e-mail: ztopolin@on.net.mk; ical.manu@gmail.com.

¹ Artykuł nawiązuje do doświadczeń zebranych w pracy nad akademicką gramatyką współczesnego języka polskiego i nad projektem nowej akademickiej gramatyki języka macedońskiego.

Predykaty stanowią grubo ponad 90% codziennego słownika każdego z nas. Jest to zbiór otwarty, rosnący w miarę adaptacji języka do zmiennych warunków życia danej wspólnoty ludzkiej.

Definicyjną cechą predykatów jest ich zdolność funkcjonowania w tekście jako członów konstytutywnych propozycji, tj. minimalnego komunikatu językowego, któremu na powierzchni tekstu odpowiada zdanie.

Referentem propozycji jest sytuacja/zdarzenie, o których mowa w tekście. Poza członem konstytutywnym na propozycję składają się implikowane przez ten człon argumenty, których referentami są (ożywione i nieożywione) części świata uczestniczące w danym zdarzeniu. Liczba i charakter argumentów zapisane są w strukturze semantycznej (w tzw. znaczeniu leksykalnym) implikującego je predykatu.

W odróżnieniu od predykatów – pojęć generycznych, które uzyskują odniesienie do konkretnych zdarzeń jedynie w funkcji członów konstytutywnych propozycji – argumenty *ex definitione* są referencyjnie związane. Operatory referencji to drugi, obok predykatów, zbiór jednostek semantycznych składających się na nasz słownik. Jest to niewielki, w zasadzie zamknięty zbiór, a jego wykładniki powierzchniowe gramatyka tradycyjna określa jako *zaimki*. W dalszym tekście obok terminu „zaimek” będę się posługiwać terminem Romana Jakobsona (1957) *shifter*, który – w mojej ocenie – lepiej oddaje istotę tego pojęcia.

Trzeci i ostatni typ jednostek semantycznych obecny w naszym słowniku to imiona własne (*nomina propria*), które – użyte w prymarnej dla nich funkcji, tj. *suppositio formalis, ex definitione* funkcjonują jako argumenty. Badaniem i opisem struktury imion własnych zajmuje się specjalna dyscyplina lingwistyczna – onomastyka.

Słownik (rezultat leksykalizacji) i gramatyka (rezultat gramatykalizacji) to współpracujący tandem opisujący język w danym przekroju synchronicznym.

Zadaniem słownika jest uporządkować alfabetycznie leksemy – rezultaty leksykalizacji, przypisać im możliwie adekwatne parafrazy semantyczne i kwalifikatory gramatyczne; z punktu widzenia autora i/lub użytkownika gramatyki szczególnie ważne jest poprawne opisanie w słowniku homonimicznych predykatów powstałych w wyniku derywacji semantycznej, a różniących się nie tylko znaczeniem, ale i zachowaniem w tekście, konkretnie: zdolnością implikowania określonego typu argumentów; por. np. *myśleć* 1., tj. ‘myśleć o (tym, że...)’ i *myśleć* 2., tj. ‘planować, mieć zamiar...’, czy *koło* 1. ‘figura geometryczna’, *koło* 2. ‘część struktury pojazdu...’, *koło* 3. ‘organizacja społeczna, np. *Koło gospodyń wiejskich*’ itp.

Zadaniem gramatyki jest opisać zakres informacji zgramatykalizowanej (tj. rezultaty gramatykalizacji) oraz przedstawić objęte gramatykalizacją wycinki odpowiednich kategorii semantycznych, tj. semantyczne paradygmaty kategorialne (= uporządkowane serie wartości z zakresu danej kategorii, które uzyskały regular-

ne – gramatyczne – wykładniki formalne) i skorelowane z nimi paradygmaty formalne („fleksyjne”), wreszcie – przedstawić dystrybucję i zasady funkcjonowania tych paradygmatów w tekście.

Zważywszy liczebność predykatów w stosunku do innych typów informacji zleksykalizowanej, jako naczelné kryterium porządkowania struktury treści w opisie gramatycznym narzuca się klasyfikacja semantyczna predykatów, opis propozycji konstytuowanych przez predykaty należące do wyróżnionych klas semantycznych i – *ipso facto* – zdań reprezentujących te propozycje na powierzchni tekstu.

Podstawowa dla przyjętej teorii opisu opozycja predykat ~ argument jest prymarna w stosunku do opozycji propozycja ~ argument (tj., w płaszczyźnie formy, zdanie ~ grupa imienna²). *Ergo*, analizę i opis propozycji (i zdań) charakterystycznych dla danego języka musi poprzedzać:

- 1) ustalenie zakresu informacji zgramatykalizowanej, tj. przegląd semantycznych i formalnych paradygmatów kategoryalnych stanowiących odpowiednio obowiązkowy składnik: a) struktury semantycznej propozycji; b) struktury semantycznej argumentów implikowanych przez konstytutywny predykat danej propozycji;
- 2) semantyczna klasyfikacja predykatów i ustalenie korelacji między tą klasyfikacją i inwentarzem tzw. części mowy (*partes orationis*);
- 3) przegląd wymagań, jakie predykaty stawiają swoim argumentom i oparta na tym przeglądzie semantyczna (i formalna) klasyfikacja argumentów;
- 4) analiza i opis struktury systemu operatorów referencji;
- 5) przegląd mechanizmów sprowadzających propozycję do funkcji argumentu.

Tutaj poprzestaniemy na szkicu klasyfikacji semantycznej predykatów, uwzględniając przy tym ich zdolność do derywacji semantycznej (tj. do tworzenia nowych predykatów) i mechanizmy formalne towarzyszące tej derywacji, która – w naszym pojęciu – stanowi główny czynnik ewolucji języka.

Pierwsza i najliczniejsza klasa predykatów to te, które wyrażają relacje między materialnymi (żywymi i nieożywionymi) częściami świata. Obok uniwersalnych, definicyjnie właściwych każdej propozycji, argumentów lokujących dane zdarzenie/sytuację w czasie i w przestrzeni predykaty te przyjmują jeszcze od jednego do maximum czterech argumentów, których referentami są wspomniane materialne części świata. Oczywiście nie wszystkie argumenty muszą być wyrażone na powierzchni tekstu w granicach danego zdania; możemy je również odczytywać z kontekstu lub konsytuacji. Predykaty pierwszej klasy formalizują się jako czasowniki, a ich argumenty przyjmują na powierzchni tekstu postać grup imiennych, najczęściej wiązanych przez operatory referencji; eksplicytnie wyrażone wykładniki tych operatorów otwierają daną grupę, ale możemy też odczytywać je z kontekstu lub konsytuacji.

² Opozycji, która nawiązuje do znanego artykułu J. Kuryłowicza (1948: 203–209).

Druga semantyczna klasa predykatów to te, które wyrażają stany mentalne (intelektualne, emocjonalne, wolicjonalne) człowieka lub innych personifikowanych uczestników zdarzeń, o których mowa. Predykaty te implikują po dwa, i tylko dwa, argumenty; referentem pierwszego z nich jest nosiciel danego stanu, referentem drugiego ów stan mentalny. Predykaty drugiej klasy formalizują się jako czasowniki lub, rzadziej, jako partykuły epistemiczne, konkluzywne i in. Ich pierwszy argument może mieć postać grupy imiennej nazywającej referenta, ale też może być ograniczony do markera semantycznej kategorii osoby. Drugi argument ma postać propozycji, ew. ograniczonej do partykuły, wyrażającej treść stanu mentalnego referenta pierwszego argumentu. Jeśli jest to propozycja, to może mieć formę zdania z odpowiednim operatorem referencji³, albo nominalizowanej transformy zdaniowej, tj. grupy imiennej z *substantivum verbale* w funkcji członu konstytutywnego.

Predykaty trzeciej klasy semantycznej informują o tym, jak autor tekstu postrzega związki między zdarzeniami/sytuacjami, o których mowa. Formalizują się one zazwyczaj jako spójniki, rzadziej jako czasowniki, i przyjmują *ex definitione* po dwa, i tylko dwa, argumenty propozycyjne, które mogą być na powierzchni tekstu wtórnie nominalizowane czy to morfologicznie, czy syntaktycznie. Predykaty formalizujące się jako czasowniki, np. *współistnieć*, *wykluczać się*, *poprzedzać*, *następować po*, *warunkować*, *provokować*, *powodować* ... najczęściej wiążą argumenty formalnie nominalizowane.

Predykaty trzeciej klasy, zależnie od typu związku, jaki wyrażają, dzielą się na: a) logiczne/asocjatywne jak konjunkcja, dysjunkcja, alternatywa, relacja adwersatywna ...; b) temporalne, tj. odnoszące się do sukcesji na osi czasu (częściowe lub pełne pokrywanie się w czasie, następstwo, poprzedzanie...); c) kauzalne, jak przyczyzna, skutek, cel, przyzwolenie, warunek ... W strukturę predykatu wbudowane są często anaforyczne operatory referencji, które podkreślają naturę związku, por. np. pol. *dlatego*, *mimo to*, *po to* ..., mac. *zaiūoa*, *nopadu iūoa*, *zaiiūio* ..., franc. *parceque*, *quoique* ...; pojawiają się też „rozdzielne” zestawy typu *wtedy* ..., *kiedy* ...; *o tyle* ..., *o ile* ...; *jeśli* ..., *to* ... itp.

Funkcją prymarną predykatów czwartej klasy jest włączanie referenta jedyne-go implikowanego przez nie argumentu w poczet denotatów nazwanego pojęcia. Niemniej ważna jest funkcja sekundarna, a jest to funkcja członu konstytutywnego struktur argumentowych o postaci grupy imiennej. Predykaty te formalizują się jako rzeczowniki. Wspomnianą funkcję sekundarną zdolne są pełnić również operatory referencji sformalizowane jako rzeczowniki (tzw. zaimki rzeczowne), dla których prymarna funkcja predykatów czwartej klasy jest *ex definitione* nie-

³ W polszczyźnie będzie to *że* (por. Topolińska 1998) lub – substandardowo – *co*, w języku macedońskim *deka* (kalka greckiego *nou*), lub *uiūio*, we francuskim *que* ..., ewentualnie cała sekwencja typu (*myśle*) *o tym że* ..., (*chcę*) *tego*, *żeby* ... i in.

dostępna. Argumenty (i reprezentujące je na powierzchni tekstu grupy imienne) konstytuowane przez operatory referencji sprowadzają się do członu konstytutywnego, tj. niezdolne są do przyjmowania modyfikatorów (o których niżej).

W związku ze strukturą formalną grup imiennych trzeba *explicite* stwierdzić, że przyimki – choć konwencjonalnie pisane oddzielnie – stanowią integralną część tej struktury, a ich wkład w semantyczną strukturę reprezentowanego przez tę grupę argumentu to informacja o roli jego referenta w zdarzeniu, o którym mowa, tj. informacja należąca do paradygmatu semantycznego kategorii przypadku.

Predykaty piątej klasy funkcjonują w dwu poziomach i formalizują się odpowiednio jako przysłówki lub przymiotniki. Ich prymarną funkcją jest adskrypcja nowej cechy czy to konstytutywnemu predykatowi danej propozycji czy referentowi jednego z implikowanych przez ten predykat argumentów. Funkcją sekundarną w wypadku predykatów formalizujących się jako *adiectiva* jest włączanie owej nowej cechy do stałej charakterystyki nazwanego obiektu, tj. – na planie formy – włączenie odpowiedniego przymiotnika – modyfikatora do ciągu linearnego grupy imiennej reprezentującej dany argument. Informacja o stopniu intensywności cechy gramatyzuje się w postaci właściwej tej klasie predykatów semantycznej kategorii stopnia. Z kolei stopień intensywności cechy wymaga określenia przybierającego najczęściej formę porównania, stąd predykaty piątej klasy w swojej funkcji prymarnej implikują argument nazywający referenta owego porównania; odnosi się to przede wszystkim do predykatów wyrażających stopień intensywności odbiegający od przyjętej normy; nie rzadko referenta porównania identyfikujemy na podstawie informacji zawartej w szerszym kontekście lub konsytuacji⁴.

⁴ Poza przedstawionym tu przeglądem predykatów pozostała pewna grupa wyrażen opartych na socjalno-językowych konwencjach i odbiegających od przyjętych norm strukturalnych opozycji predykat ~ argument. Niewątpliwie przedstawiają one, planie semantycznym, samodzielne propozycje i równie niewątpliwie, w planie formalnym, nie są to zdania. Łączy je charakterystyczna intonacja w produkcji oralnej, którą w tekście pisanim reprezentuje wykrzyknik. Ich bezpośrednia funkcja to chęć nawiązania kontaktu z drugim człowiekiem i/lub konwencjonalny wyraz silnych, na ogół negatywnych emocji. Można by je umownie określić jako semantyczną kategorię apelu, tj. terminem, który ma już swoją historię w tradycji lingwistyki sławistycznej. Należą tu konwencjonalne zwroty czy to do szerokiego audytorium, czy do znanego lub nieznanego adresata tekstu, a więc i nagłówki pism oficjalnych i prywatnych listów, poczynając od *Szanowni Państwo! Wasza Eksceleńco!* itd. po *Panie Profesorze! Pani Minister!* ..., wszelkie wokatywy, inwokacje jak *Kochany! Najdroższa!* aż po sytuacyjnie motywowane *Ej ty!* itp. Należą tu także wykrzykniki typu *Boże! Matko Boska! Chryste! Jezus Maria!* z jednej strony i *Cholera jasna! Psia krew!* i in. z drugiej, a także łączone wiązanki jak *Matko Boska, cholera jasna!* itd. Wreszcie należą tu konwencjonalne i onomatopieczne wykrzykniki jak *Och! Ach! Uff! Bum! Trach!* itp. Nie miejsce tu, żeby się o tych konstrukcjach szerzej rozpisywać. Jest to specjalna problematyka sięgająca głęboko w historię kultury i socjalne rozwarstwienie danej wspólnoty językowej. Jednak sam fakt istnienia tej niesłusznie marginalizowanej produkcji językowej – niewątpliwie formy komunikacji – wypada odnotować w gramatyce, zwłaszcza w gramatyce pisanej w ramach formuły treść > forma.

Wreszcie, trzeba odnotować małą, ale ważną klasę synsemantycznych czasowników „pomocniczych” (*auxiliaries*), które uzupełniają znaczenie wiązanych przez nie predykatów w zakresie semantycznego pola (a) modalności, (b) czasu, (c) diatezy, a także (d) inkluzji do zbioru, ew. adskrypcji nowej cechy. Są to: (a) tzw. czasowniki modalne, w polszczyźnie *móc, musieć, śmieć, (być) powinnym...*; (b) czasowniki fazowe, w polszczyźnie *zaczynać, kontynuować, kończyć...*; (c) czasowniki „perfektywizujące”, w polszczyźnie *mieć*; (d) czasowniki „egzystencjalne”, w polszczyźnie *być*.

Tutaj kończy się przegląd semantycznych klas predykatów. Po tym przeglądzie wypada, zgodnie z zapowiedzią, zająć się zdolnością poszczególnych klas do tworzenia (w ramach ewolucji i rozwoju języka) nowych predykatów i zasadami dystrybucji tych nowych predykatów między poszczególne klasy. Znaczy – w terminologii gramatyki tradycyjnej – zajmiemy się teraz problematyką słowotwórczą.

Proces derywacji semantycznej nowych predykatów od zastanych w słowniku baz leksykalnych to jeden z podstawowych mechanizmów ewolucji języka i jego adaptacji do zmiennych warunków życia jego użytkowników.

Jak widzieliśmy, semantyczna klasyfikacja predykatów doprowadziła nas do podziału powierzchniowych wykładników tych predykatów na klasy, które tradycyjna gramatyka opisuje jako części mowy (*partes orationis*).

Uprzywilejowaną pozycję zajmują predykaty, które prymarnie formalizują się jako czasowniki, ale też – jeszcze przed rozpadem wspólnoty prasłowiańskiej – wytworzyły wokół siebie prężny asortyment derywatów innych klas semantycznych jak *substantiva verbalia, adiectiva verbalia, adverbia verbalia*, co otworzyło im dostęp do wszystkich odmian funkcji predykatywnej, a zarazem do wszystkich relewantnych pozycji syntaktycznych w zdaniu i w grupie imiennej. Z biegiem czasu powstają też sukcesywnie w drodze derywacji semantycznej nowe predykaty werbalne czy to reprezentowane przez formacje prefiksalne czy w ramach odziedziczonych modeli derywacji sufiksalne, najczęściej od podstaw substantivek; odnotowujemy też nowe modele, np. ‘majstrować’ od ‘majster’, ‘dyrektorować’ od ‘dyrektor’ i in., wreszcie mnożą się pojęcia i związane z nimi formy zapożyczone, np. w całej szerokiej sferze nowych technologii.

Stare, semantycznie najprostsze predykaty sygnalizujące związki logiczno-asocjatywne stanowią praktycznie zamknięty zbiór, jednak język z biegiem czasu wypracował nowe modele predykatów spójnikowych. Semantycznie składają się na nie zazwyczaj operatory referencji i informacja o lokacji zdarzeń/sytuacji, o których mowa, w jednym ze światów, w których żyjemy, realnym/naturalnym, socjalnym czy mentalnym. Formalnie reprezentują je *shiftersy* i przyimki, najprostsze z nich to zestawy jak *dlatego, przez to, stąd, zatem, przy tym ...*, gdzie operator referencji przywołuje chronologicznie pierwsze zdarzenie, a przyimek wskazuje charakter związku; ogniwnem łączącym wyjściowy system z tym no-

wym, niosącym szerszą eksplicytację związku, mogły być zestawy typu *i tak, a wtedy* i in. Z czasem mnożą się konstrukcje, *de facto* całe nominalizowane propozycje, tj. – w płaszczyźnie formy – transformy zdaniowe, które jeszcze szerzej objaśniają charakter związku, por. wyrażenia jak *w wyniku tego, w rezultacie (tego), zawdzięczając tej strategii, w związku z tą sytuacją ...* itp.

Niewątpliwie najszybciej mnożą się predykaty klasy czwartej, tj. te, które formalizują się jako rzeczowniki. Rozwój cywilizacji i kultury, spotkania różnych kultur i cywilizacji przynoszą nieustannie nowe pojęcia generyczne, nowe fenomeny i/lub umiejętność dostrzegania nowych fenomenów przyrodniczych, socjalnych, mentalnych...; w oparciu o ten rosnący kapitał wiedzy człowiek sam produkuje nowe sytuacje i nowe „części świata” warte nazwania. W płaszczyźnie formy mamy do czynienia z procesem zapożyczenia i adaptacji nazw używanych w innych kodach językowych, z procesem kalkowania takich nazw, por. np. łac. *universitas* przeniesione jako pol. *wszechnica*, czy fr. *nouveau riche* przeniesione jako pol. *nowobogacki* itd. Jednak najszybciej predykaty czwartej klasy mnożą się w drodze derywacji semantycznej, tj. przez leksykalizację nowych pojęć derywowanych od istniejących już w słowniku baz leksykalnych. W grę wchodzi najczęściej proces derywacji sufiksальной od baz werbalnych, rzadziej od baz adiektywnych, przy czym dochodzi do fuzji komponentów semantycznych właściwych odpowiedniej bazie i odpowiednio wyspecjalizowanym sufiksom. Tak pojawia się nowa podklasa predykatów czwartej klasy nazywających różne formy działania, a neutralizujących opozycję aspektową, typ *kradzież, prośba, modlitwa ...* Pojawiają się abstrakcyjne nazwy cech o formalnych wykładnikach znanych jako *nomina essendi...* Ze względu na ich wspomnianą wyżej sekundarną, a ważną funkcję członów konstytutywnych struktur argumentowych uwagę przyciągają szczególnie szybko mnożące się predykaty czwartej klasy, które znaczeniowo pokrywają się z semantycznymi rolami argumentów, tj. z elementami semantycznego paradygmatu kategorii przypadku. Mnożą się charakteryzowane jako [+ hum] predykaty o funkcjach odpowiednio agensa, patiensis czy adresata/beneficiensa, tj. o wykładnikach – zależnie od hierarchii diatetycznej właściwej danej propozycji – w formie nominatiwu, akuzatiwu, datiwu...; mnożą się predykaty o preferowanych funkcjach tzw. czynnika towarzyszącego: narzędzia czy komitatywu, pojawiające się w tekstach prymarnie w formie instrumentalu...; mnożą się predykaty nazywające ‚miejsce akcji czy to statycznej czy dynamicznej’, a więc przyjmujące rolę i formę lokatiwu. Innymi słowy: w ramach procesu derywacji semantycznej nowych predykatów czwartej klasy uderza zbieżność ról semantycznych argumentów z wyróżnianymi przez gramatykę tradycyjną tzw. kategoriami słowotwórczymi.

Wreszcie, w rezultacie ewolucji języka i jego adaptacji do warunków życia danej wspólnoty mnożą się również predykaty piątej klasy. Ich odpowiedniki powierzchniowe to najczęściej desubstantywnie derywaty przymiotnikowe, których

znaczenie można określić najogólniej parafrazą ‘pozostający w związku z X’, gdzie X to predykat czwartej klasy, który posłużył jako punkt wyjścia derywacji semantycznej.

Przegląd predykatów przekonał nas, jak sądzę, że język w ramach procesu leksykalizacji wypracował środki absorpcji nowej informacji i przechowywania jej w otwartym zbiorze predykatów w słowniku. Pozostaje problem adekwatnego przekazywania tej informacji w procesie komunikacji językowej. Tu z kolei na pierwszy plan wysuwają się dwa zadania:

- a) hierarchizacja informacji, tj. właściwa selekcja informacji najważniejszej dla szczęśliwego przebiegu procesu komunikacji, i zapewnienie tej informacji maksymalnie przejrzystych i przewidywalnych markerów na powierzchni tekstu, tj. jej pełna gramatyzacja w ramach utwierdzonych semantycznych paradygmatów kategoryalnych;
- b) zapewnienie siatki operatorów referencji, które referentów propozycji, o których mowa, oraz referentów argumentów, o których mowa (tj. odpowiednich zdarzeń i uczestników tych zdarzeń) zakotwiczą w otaczającym nas świecie. Innymi słowy, język musi wypracować niezbędny paradygmat semantyczny tzw. kategorii określoności (definiteness) i skorelowany z nim paradygmat formalnych wykładników tej kategorii.

Jak z tego wynika, siatka operatorów referencji i paradygmaty kategorii określoności pozostają w służbie i są zależne od zakresu gramatyzacji i od inwentarza kategorii semantycznych, których wycinki podlegają gramatyzacji.

Stan/sytuacja/zdarzenie – referent propozycji identyfikuje się poprzez lokatę w czasie i przestrzeni. Jak wiemy, kategoryalna informacja o czasie wbudowana jest w strukturę semantyczną członu konstytutywnego tej propozycji, podczas gdy informację o lokacie w przestrzeni niosą człony konstytutywne szeroko pojętych lokatywnych argumentów realizowanych zazwyczaj przez tzw. przyimkowe grupy imienne; istotną rolę gra przy tym czasowe i przestrzenne odniesienie propozycji, o której mowa, do sytuacji mówienia (speech event).

Do lingwistycznej analizy tekstu nie należy jego ocena prawdziwościowa. Oceniamy środki, jakich użył autor, aby przedstawić nam swoją propozycję czy to jako fakt przeszły lub aktualny, czy jako przypuszczenie w stosunku do faktów przeszłych lub aktualnych, czy wreszcie jako przewidywanie rzutowane w przeszłość. Nie angażujemy własnej wiedzy czy przekonań w ocenę takiej czy innej postawy autora. Interesuje nas referencja realnego czy wirtualnego faktu, o którym mowa w kategoriach: *gdzie? kiedy?*, ewentualnie *jak?*, a także *kto? co?* Te ostatnie dwa pytania to już ustalanie identyfikacji uczestników zdarzenia i tu z kolei interesuje nas ich żywotność, ewentualnie płeć, ilość, a także rola, jaką odgrywają w danym zdarzeniu.

Referencja to relacja między pojęciem generycznym (predykatem użytym w tekście) i obiektem, który ten predykat w danym kontekście nazywa⁵. Istnieje wiele form referencji – od kompletnej identyfikacji (dla kogo – dla autora czy dla adresata tekstu) poprzez mniej lub bardziej precyzyjne wskazanie obiektu, o którym mowa. Formy te składają się na semantyczny paradygmat kategorialny kategorii określoności, a ich wykładnikami powierzchniowymi są najczęściej zamkowe operatory referencji – *shifters*.

Literatura

- Jakobson R., 1957, *Shifters, verbal categories and the Russian verb*, Russian Language Project, Department of Slavic Languages and Literatures, Harvard University.
- Kuryłowicz J., 1948, *Les structures fondamentales de la langue: groupe et proposition*, „Studia Philosophica”, t. 3, s. 203–209
- Topolińska Z., 1998, *Polish że – all-powerfull introducer of new clauses*, [w:] *Funktionswörter im Polnisher*, hrsg. M. Grochowski, G. Hentschel, Oldenburg. (Studia Slavica Oldenburgensia ; 1).

Summary

Contents structure of a grammar written after the formula: meaning > form

The author states that there are in our vocabulary three, and only three, classes of semantic units: a) predicates, i.e. generic concepts – the result of our conceptualization of the world; they represent more than 90% of the vocabulary; b) operators of reference – a small, almost closed set bounding predicates to their concrete denotates; c) proper names, which are by definition referentially bound and are object of research of a specialized linguistic discipline. Thus, the main tasks of our grammar are (1) to define and to describe the scope of the grammaticalization in the language in question and (2) to present the semantic classification of predicates, the description of their – bound and/or free – functioning in the text included.

Keywords: grammaticalization; semantic paradigm; formal paradigm; lexicalization.

⁵ Nazywać coś jakoś to odnosić nazwę użytą w tekście do obiektu, o którym mowa; nazwa jest referencyjnym odsyłaczem do obiektu.